

Nie może być tolerowana taka sytuacja, że w jednym postępowaniu (karnym) skarżący godzi się z uznaniem swojej winy w zarzucanym mu przestępstwie (czego nie można mylić z wyartykułowaniem przyznania się do winy) i w związku z tym korzysta z dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania, zamiast wyroku skazującego, a w drugim postępowaniu (administracyjnym) dotyczącym tej samej sytuacji i okoliczności popełnienia czynu próbuje wskazywać na całkowity brak swojej winy po to, aby uzyskać inną korzyść – uniknięcie cofnięcia uprawnień diagnosty. Tak wynika z wyroku WSA w Bydgoszczy z 2 grudnia 2020 r. sygn. II SA/Bd 835/20.

W toku postępowania prokuratury ustalono, że skarżący poświadczył nieprawdę w wydany zaświadczeniu o przeprowadzonym badaniu technicznym bez przeprowadzenia wszystkich czynności podlegających kontroli diagnostycznej w postaci sprawdzenia cech identyfikacyjnych oraz ustalenia i porównania zgodności faktycznych danych pojazdu z danymi w dowodzie rejestracyjnym. Wobec oskarżonego zastosowano jednak warunkowe umorzenie postępowania karnego. Pomimo warunkowego umorzenia postępowania starosta wszczął postępowanie o cofnięcie uprawnień diagnosty. W toku postępowania administracyjnego a następnie sądownoadministracyjnego diagnosta kwestionował jednak swoją winę. W skardze do sądu wskazał m.in. „że istnieje prawdopodobieństwo, że osoba, która przyprowadziła samochód na badanie techniczne zamieniła przykładowo tablice rejestracyjne samochodu, pomyliła jego dokumenty lub dokonała fałszerstwa w postaci wprowadzenia na inny samochód tej marki nowych numerów VIN, a diagnosta w sposób nieświadomy i bez możliwości zweryfikowania powyższego wprowadzenia go w błąd, dokonał prawidłowych czynności sprawdzających numer VIN z dowodem rejestracyjnym pojazdu, które były ze sobą zgodne”, co potwierdza, że diagnosta padł ofiarą oszustwa.

Sąd skargę diagnosty oddalił i wskazał, że prawomocny wyrok warunkowo umarzający skarżącemu postępowanie karne wskazuje wprost na winę skarżącego w popełnieniu czynu, Sąd odwołał się do art. 66 § 1 Kodeksu karnego, z którego wynika, że sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Sąd orzekający w sprawie przytoczył i podzielił stanowisko Sądu Najwyższego w wyroku z 9 stycznia 2002 r., sygn. akt III KKN 303/00, w którym wskazano, że: "Warunkowe umorzenie postępowania jest immanentnie związane ze stwierdzeniem winy. Jest oczywiste, że dokonanie oceny czy wina jest znaczna, czy też nie jest znaczna, wymaga pierwotnego uznania, że sprawca czynu zabronionego w ogóle ponosi winę".

Orzeczenie WSA w Bydgoszczy jest nieprawomocne.

Źródło: [NSA](#)